

O MIERZENIU SPRAWNOŚCI FINANSOWEJ GOSPODARSTW PAŃSTWOWYCH

Zagadnienie rentowności państwowych gospodarstw stawiane jest obecnie na pierwszym planie przy ocenie wyniku ich działalności zarówno u nas, jak i w innych krajach socjalistycznych.

W związku z tym odżył problem wyboru najodpowiedniejszego miernika, pozwalającego na dokonanie oceny stopnia rentowności przedsiębiorstwa rolnego.

Zagadnienie wyboru właściwego miernika, czy mierników, dla oceny sprawności finansowej przedsiębiorstw rolnych i pełne zdawanie sobie sprawy co do istoty różnych stosowanych mierników i kształtowania się ich w zależności od różnych czynników (relacji cen, intensywności produkcji, metody obliczania itp.), ma duże znaczenie, gdyż oparcie się na niewłaściwych miernikach może prowadzić do wyciągania błędnych wniosków, a co za tym idzie — błędnych posunięć polityki rolnej, mogących przynieść szkody gospodarce narodowej.

Mierniki rentowności poddawane obecnie badaniom i dyskusjom nie są na ogół nowe. Omawiane były one szeroko swego czasu w Polsce przez ekonomistów tej miary jak prof. St. Moszczeński, dr W. Ponikowski, dr M. Sowiński, prof. W. Skalski i inni¹.

Ostatnio w NRD wywiązała się na ten temat długotrwała dyskusja na łamach miesięcznika „Die deutsche Land-

wirtschaft” między prof. dr E. Hoffmannem, dyrektorem Instytutu W Halle i kand. nauk z Instytutu Ekonomiki Rolnej Niem. Akad. Nauk. Roln. w Berlinie O. Krausem².

W Zagadnieniach Ekonomiki Rolnej ukazał się artykuł T. Rychlika³, który również omawia przydatność niektórych mierników dla oceny rentowności.

Głównym celem niniejszego opracowania jest krótkie omówienie poglądów niemieckich ekonomistów dla szerszego naświetlenia u nas tego zagadnienia i wywołania dalszej dyskusji, która ułatwi skryształowanie poglądów i ustalenie najważniejszych mierników dla oceny sprawności finansowej PGR.

W celu ułatwienia ustosunkowania się do poglądów ekonomistów niemieckich, którzy ilustrują je wynikami badań przeprowadzonych w gospodarstwach państwowych (VEG), podajemy obok niektórych zestawień niemieckich, podobne zestawienia oparte na wynikach badań prowadzonych w Polsce przez Instytut Ekonomiki Rolnej.

Poglądy ekonomistów co do przyznania pierwszeństwa poszczególnym miernikom są dość podzielone, natomiast na ogół wszyscy ekonomiści zgadzają się, że dla pełnej oceny stopnia rentowności przedsiębiorstw rolnych nie wystarczy żaden pojedynczy wskaźnik.

Mierniki stosowane dla oceny opłacalności przedsiębiorstw rolnych, czyli ich sprawności finansowej, jak również

¹ Poglądy wymienionych ekonomistów na temat mierników rentowności i kosztów produkcji zebrane zostały w zbiorowej pracy pt. „Koszty i opłacalność produkcji rolnej”, PWRiL, Warszawa 1957.

² Produktivität und Rentabilität in der Landwirtschaft, DDL 5/1955.
O. Krause, Rentabilitätsbegriff und Rentabilitätsmessung in den volkseigenen Gütern, DDL 3/1957.

E. Hoffmann, Zur Messung der Rentabilität in der Landwirtschaft, DDL 6/1957.

O. Krause, Zur Rentabilitätsmessung, DDL 7/1957.

³ T. Rychlik, Mierniki rentowności państwowych gospodarstw rolnych, Zagadnienia Ekonomiki Rolnej, 5/1957.

dla oceny opłacalności produkcji, można ogólnie podzielić na mierniki bezwzględne, przedstawiające finansowy wynik działalności przedsiębiorstwa przypadający na jednostkę powierzchni lub na jednostkę produktu (dochód czysty na 1 ha, na 1 q itp.), oraz mierniki względne — określające procentowy wzajemny stosunek wielkości charakteryzujących finansową działalność przedsiębiorstwa (stosunek kosztów do wartości produkcji lub odwrotnie, stosunek dochodu czystego do nakładów, stosunek dochodu czystego do dochodu surowego, stosunek dochodu czystego do wartości składników majątkowych itp.).

Jedni ekonomiści przyznają pierwszeństwo przy ocenie opłacalności przedsiębiorstwa rolnego wskaźnikom bezwzględny, inni — względnym.

W toczącej się obecnie dyskusji między ekonomistami niemieckimi O. Krause stoi na stanowisku, że jedynie właściwą ocenę rentowności przedsiębiorstw rolnych, a szczególnie deficytowych, dają wskaźniki względne (wskaźnik rentowności oraz stosunek dochodu czystego do wartości środków trwałych i obrotowych). Dowodzi on, że miernik, jakim jest dochód czysty na 1 ha użytkowanej powierzchni gruntów nie może być miarą rentowności, gdyż dochód czysty odniesiony tu jest w stosunku do jednego tylko środka produkcji (przy tym niewydatkowanego), jakim jest ziemia. Ujemną stroną tego miernika widzi poza tym Krause w tym, że w przedsiębiorstwie istnieją nieraz gałęzie produkcji wpływające dość znacznie na wielkość dochodu czystego, a nie związane ściśle z użytkowaną powierzchnią gruntów. Ma on tu na myśli przemysł rolny, tuczarnie przemysłowe itp.

Krause uważa, że stosowanie w VEG dochodu czystego na 1 ha jako miernika dla oceny działalności finansowej było poważną przyczyną pogłębiania się ich deficytowości. Niestosowanie mierników względnych, a więc nieobserwowanie stosunku kosztów do dochodu, wpłynęło, jego zdaniem, na długotrwałą stagnację cen produktów rolnych przy równoczesnym wzroście cen artykułów przemysłowych potrzebnych rolnictwu.

Jako przykład niewłaściwego określania opłacalności przedsiębiorstwa rolnego przy pomocy wysokości dochodu czystego na 1 ha podaje on dane z kilku odpowiednio dobranych gospodarstw, gdzie widać rozbieżność wska-

źnika bezwzględnego i względnego. Przy jednakowym dochodzie czystym na 1 ha, gospodarstwa intensywniejsze (o wyższych nakładach i przychodzie pieniężnym na jednostkę powierzchni) wykazują gorsze względne wskaźniki (wskaźnik rentowności oraz stosunek procentowy przychodu pieniężnego do kosztów).

W następnym artykule Krause przedstawił wykres oparty na danych trzydziestoletnich z 50 gospodarstw VEG, z którego wynika, że w niektórych latach zasadniczy kierunek zmian (trend) wskaźnika rentowności i dochodu czystego na 1 ha nie wykazywały wyraźnego związku.

Hoffmann wyraża przeciwny pogląd. Uważa on, że znacznie właściwszym miernikiem dla oceny sprawności finansowej przedsiębiorstwa rolnego jest dochód czysty na 1 ha. Stosowanie wskaźnika rentowności dla oceny sprawności finansowej przedsiębiorstwa rolnego jest jego zdaniem niebezpieczne dla poziomu produkcji rolnej, gdyż wskaźnik ten, wykazując przy jednakowym dochodzie czystym na 1 ha wyższą rentowność gospodarstw ekstensywnych — prowadzi do obniżania poziomu produkcji.

Hoffmann zwraca uwagę, że przy jednakowym wskaźniku rentowności, gospodarstwa intensywnie prowadzone dają wyższy dochód czysty na 1 ha niż gospodarstwa ekstensywne. Uważa on, że miernik bezwzględny jakim jest dochód czysty na 1 ha wskazuje pośrednio na właściwość wykorzystania ziemi, co powinno być podstawowym dążeniem racjonalnej gospodarki. Odrzucenie zaś tego miernika pozbawia możliwości realnej oceny dochodu z powierzchni gruntów użytkowanych przez państwowe gospodarstwa rolne. Na przykładzie 24 VEG stwierdza Hoffmann zgodność oceny sprawności finansowej przy pomocy miernika jakim jest dochód czysty na 1 ha i wskaźnika rentowności. Podkreśla on jednak, że każdy z tych wskaźników może być stosowany dla porównywania ze sobą jedynie gospodarstw podobnych pod względem organizacji i wyposażenia w środki produkcji (warunek ten został zachowany w przedstawionej przez Hoffmanna grupie gospodarstw).

Biorąc pod uwagę fakt, że grupa gospodarstw przedstawiona przez Krausego obejmowała bardziej deficytowe VEG niż grupa gospodarstw Hoffmanna, wydaje się, że słuszne są wnioski obu autorów co do związku między

omawianymi wskaźnikami. Potwierdzają to dane z reprezentacji 64 PGR zbadanych przez Instytut Ekonomiki

Rolnej (tabela 1) — gospodarstwa usze-regowane według zmniejszającego się wskaźnika WWK.

Tabela 1

Ocena sprawności finansowej grup Państwowych Gospodarstw Rolnych (1956 r.)
(w każdej grupie 3 gospodarstwa, w ostatniej grupie gospodarstw rentownych — 4 gospodarstwa)

Gospodarstwa deficytowe		Gospodarstwa rentowne	
Wskaźnik względnej wysokości kosztów ^a	Straty w złotych na 1 ha	Wskaźnik względnej wysokości kosztów ^a	Dochód czysty w złotych na 1 ha
293	1 795	99	36
211	2 105	98	114
177	2 397	95	295
154	1 695	93	640
145	1 617	87	748
141	1 126	80	1 548
137	1 370		
131	918		
125	1 185		
120	868		
117	865		
115	692		
111	565		
105	292		
102	135		

$$^a \text{ Wskaźnik względnej wysokości kosztów} = \frac{\text{nakłady} \times 100}{\text{wartość produkcji}}$$

Z zestawienia wynika, że przy dużej deficytowości gospodarstw zachodzą rozbieżności w ocenie sprawności finansowej poszczególnymi wskaźnikami. W gospodarstwach zbliżających się do rentowności i w gospodarstwach rentownych istnieje zgodność oceny.

Hoffmann stwierdza wyraźny związek jaki zachodzi w VEG między wielkością dochodu czystego na 1 ha i dochodem surowym. Przyjmując wielkość dochodu surowego za praktyczną miarę intensywności gospodarstwa uważa on, że tym samym wielkość dochodu czystego na 1 ha charakteryzuje, przy porównaniu podobnych gospodarstw, intensywność wykorzystania ziemi. Przy pomocy ciekawie skonstruowanego wykresu przedstawia on wyraźniejszą korelację zachodzącą między dochodem czystym i dochodem surowym, niż między dochodem czystym i nakładami pieniężnymi. Zdaniem jego, rentowność gospodarstwa zależy od wysokości dochodu surowego a nie od wysokości

nakładów, gdyż duży udział w nakładach gospodarstw państwowych mają koszty stałe, których wysokość nie ma bezpośredniego związku z bezwzględną wysokością dochodu czystego. Z wykresu przedstawionego przez Hoffmanna wynika, że gospodarstwa o najwyższym dochodzie surowym (i odpowiednio najwyższych nakładach) mają najwyższy dochód czysty z 1 ha. Gospodarstwa te uważa Hoffmann za najintensywniejsze.

Krause dochodzi na podstawie badań również do wniosku, że istnieje duży związek między wskaźnikiem rentowności i wielkością dochodu surowego, ale prowadząc rozważania z teoretycznego punktu widzenia (co zresztą cechuje w dużym stopniu całą jego wypowiedź) dowodzi, że nie wolno przyjmować wielkości przychodu pieniężnego (dochodu surowego) jako miary intensywności gospodarstwa, gdyż w dochodzie surowym mieszczą się również wartości artykułów zakupionych przez

gospodarstwo oraz wytwory ubocznych gałęzi nie mających bezpośredniego związku z intensywnością wykorzystania ziemi. Uważa on, że jedynie wartość globalnej produkcji roślinnej (po potrąceniu kosztu nasion) może być uważana za właściwy miernik stopnia wykorzystania ziemi.

Porównanie stopnia intensywności

gospodarstw opiera Krause na kilku wskaźnikach. Kilka grup podanych przez Krausego, utworzonych z 50 gospodarstw o różnej intensywności, charakteryzuje poziom zagospodarowania zbadanej reprezentacji VEG i przedstawia związek jaki zachodził między intensywnością gospodarowania, przychodem pieniężnym, wydatkami pie-

Tabela 2

Dane dotyczące organizacji przedsiębiorstwa i kosztów własnych
(według wzrastających przychodów pieniężnych z 1 ha użytków rolnych, w 50 VEG, 1955 r.)

Lp.	Wyszczególnienie	Grupy gospodarstw według przychodu pieniężnego z 1 ha użytków rolnych w markach			
		do 1000	1000 —1500	1500 —2000	ponad 2000
1	Liczba przedsiębiorstw	6	15	17	12
2	Przychód pieniężny z 1 ha użytków rolnych (mk)	728	1289	1704	2285
3	Koszty własne ^a na 1 ha użytków rolnych (mk)	1379	1800	2128	2428
4	w tym: płace	716	871	1015	1103
5	materiały pomocnicze	241	244	282	287
6	nawozy	68	73	77	86
7	nasiona	62	71	71	85
8	pasze	75	168	216	242
9	dokupno inwent. żywego	36	45	79	100
10	Liczba robotników na 100 ha użytk. roln.	19,3	19,5	21,5	24,3
11	Siła pociągowa na 100 ha uż. roln. (KM)	70	65	66	65
12	Bydło na 100 ha użytk. roln. (szt. dużych)	46,5	65,3	72,5	80,5
13	w tym krowy	32,0	42,0	47,5	49,5
14	Grunty orne w % użytków rolnych	79,0	84,7	79,2	85,6
15	Okopowe w % użytków rolnych	21,8	24,6	22,7	24,9
16	Buraki cukrowe w % użytk. roln.	5,3	7,1	7,0	8,7
17	Wskaźnik bonitacji gleb	34	48	50	57
18	Produkcja netto ^b na 1 ha użytk. roln. (q)	11,3	17,5	20,5	25,5
	Wskaźnik względnej wysokości kosztów ^c	190	140	124	106
	Różnica między wydatkami i przychodem ^c na 1 ha (mk)	651	511	424	143

^a Bez kosztu produktów własnej produkcji.

^b Sprzedaż po potrąceniu dokupna i uwzględnieniu różnicy zapasów.

^c Obliczenia wykonane dodatkowo przez nas, nie podane przez O. Krause.

nieźnymi, produktywnością wyrażoną w jednostkach zbożowych i bonitacją gleby. Podobne zestawienie wykonane na podstawie danych z 64 gospodarstw zbadanych przez Instytut Ekonomiki Rolnej pozwala na porównanie tych współzależności z występującymi w PGR.

Krause zwraca uwagę na wzrost dochodu surowego i nakładów wraz ze wzrostem intensywności gospodarstw,

przy czym podkreśla, że wzrost dochodu surowego na 1 ha był silniejszy niż wzrost nakładów. Jest to więc zgodne z ogólnym stwierdzeniem Hoffmanna.

Poważny deficyt gospodarstw zestawionych w dwóch pierwszych kolumnach wynika, zdaniem Krausego, z wysokich kosztów stałych i ze złego stosunku dochodu surowego do kosztów, na co wskazuje obliczony przez nas do-

Tabela 3

Deficytowe gospodarstwa PGR (1956 r.)

Wyszczególnienie	Grupa gospodarstw według przychodu pieniężnego na 1 ha użytków rolnych w złotych			
	do 2000	2000-3000	3000-4000	4000-7000
Liczba gospodarstw	15	10	11	9
Przychód pieniężny na 1 ha uż. roln. (zł)	1383	2563	3495	4902
Wydatki pieniężne na 1 ha uż. roln. (zł)	3001	3854	4241	5283
w tym:				
płace	1134	1514	1814	2114
nawozy	127	155	198	202
dokupno inwentarza żywego	223	169	295	901
Liczba robotników na 100 ha uż. roln.	11,1	12,8	16,7	19,3
Siła pociągowa ^a na 100 ha uż. roln.	7,7	9,4	9,9	11,0
Bydło na 100 ha uż. roln. (szt. dużych)	19	20	22	29
w tym krowy	9	12	14	17
Grunty orne w % użytków rolnych	74	83	86	85
Okopowe w % użytków rolnych	9,2	15,1	18,7	19,9
Buraki cukrowe w % użytków rolnych	1,2	1,6	3,2	4,3
Wskaźniki bonitacji gleby ^b	1,8	1,5	1,9	1,9
Produkcja netto ^c na 1 ha uż. roln. (q)	5	8	12	14
Wskaźnik względnej wysokości kosztów	190	140	121	108
Strata na 1 ha uż. roln. (zł)	1555	1439	994	469

datkowo wskaźnik względnej wysokości kosztów. Intensywność organizacji gospodarstw charakteryzują wg Krausego liczby podane w pozycjach 12 do 16. Podkreśla on większe różnice zachodzące między poszczególnymi grupami gospodarstw VEG pod względem nasilenia obsady bydłem (szczególnie bydłem mlecznym) niż w strukturze użytków rolnych i zasiewów. Wyraźną różnicę w warunkach naturalnych (bonitacja gleby) widać między dwoma pierwszymi grupami gospodarstw. Między następnymi grupami nie było poważniejszych różnic pod tym względem.

Można stąd wyciągnąć wniosek, który znajduje też potwierdzenie w naszych warunkach, że jedynie wyraźnie słabe gleby hamują intensyfikację gospodarstw, poczynając zaś od gleb średniej jakości — intensyfikacja organizacji gospodarstw nie jest warunkowana tym czynnikiem.

Zestawienia podobnych danych dla 64 gospodarstw PGR (zarówno rentownych jak i deficytowych), pomimo niższego na ogół poziomu intensyfikacji, potwierdzają współzależności widoczne na zestawieniu wykonanym przez Krausego.

Tabela 4

Dochodowe gospodarstwa PGR (1956 r.)

Wyszczególnienie	Grupy gospodarstw według przychodu pieniężnego na 1 ha użytków rolnych w złotych		
	3000—4500	4500—5500	5500—7000
Liczba gospodarstw	6	6	7
Przychód pieniężny na 1 ha uż. roln. (zł)	3934	4795	6063
Wydatki pieniężne na 1 ha uż. roln. (zł)	3667	4124	4500
w tym:			
płace	1565	1890	2232
nawozy	181	204	218
dokupno inwentarza żywego	173	141	190
Liczba robotników na 100 ha uż. roln.	12,7	16,8	18,7
Siła pociągowa ^a na 100 ha uż. roln.	10,4	10,4	10,3
Bydło na 100 ha uż. roln. (szt. dużych)	21	29	27
w tym krowy	11	16	14
Grunty orne w % użytków rolnych	94	88	91
Okopowe w % użytków rolnych	18,1	18,4	20,4
Buraki cukrowe w % użytków rolnych	6,0	4,5	5,8
Wskaźnik bonitacji gleby ^b	1,9	2,1	2,1
Produkcja netto ^c na 1 ha uż. roln. (q)	14	16	20
Wskaźnik względnej wysokości kosztów	95	91	89
Dochód czysty na 1 ha uż. roln. (zł)	251	611	940

^a Siła pociągowa wyrażona jest w jednostkach siły pociągowej; 1 koń roboczy = 1, 1 traktor = 5.

^b Wskaźnik bonitacji gleb obliczono w oparciu o klasyfikację gruntów. Dla klasy I i II — współczynnik 3, dla III i IV — 2, dla V i VI — 1.

^c Produkcję netto obliczono w jednostkach zbożowych, przy zastosowaniu współczynników niemieckich.

Zastanawiając się nad współzależnością między intensyfikacją organizacji gospodarstw i ich rentownością, omawiani ekonomiści niemieccy różnią się dość poważnie w poglądach co do dróg zachęcających gospodarstwo do podniesienia produktywności.

Hoffmann uważa za konieczne przy obliczaniu opłacalności uwzględnienie „kosztu wykorzystania ziemi” (Bodenbenutzungskosten), który — zdaniem Krausego — jest absolutną rentą grun-tową.

Przytoczone przez Hoffmanna porównanie opłacalności produktów ekstensywnych i intensywnych, mierzonej wskaźnikiem bezwzględnym i względnym pokazuje, że uwzględnienie „kosztu wykorzystania ziemi” wpływa na wykazanie większej opłacalności produktów intensywnych, a więc zachęca do intensyfikacji gospodarstw (tab. 5).

Nieuwzględnianie tego kosztu prowadzić może, jego zdaniem, do ekstensyfikacji produkcji, szczególnie jeśli wnioski opiera się na badaniu wskaźnika rentowności.

Jeżeli jest uwzględniony „koszt wykorzystania ziemi”, co Hoffmann uważa za konieczne, wówczas na lepszych glebach nie tylko dochód czysty na 1 ha, ale i wskaźnik rentowności wykazuje wyższą opłacalność produktów intensywnych, a więc zachęca do właściwego wykorzystania użytkowanych gruntów.

Krause jest innego zdania. Powołując się na definicję Lenina stwierdza, że „konieczność wykorzystania ziemi” wysuwana przez Hoffmanna, jest pojęciem związanym ściśle z prawem własności, a więc nie może być uwzględniana w VEG. Koszt ten, którego Hoffmann nie precyzuje, utożsamia Krause z abso-

Tabela 5

Wpływ kosztu wykorzystania ziemi na wysokość zysku przy różnej intensywności

Przychód	Produkty ekstensywne		Produkty intensywne			
	1200 mk/ha		2000 mk/ha			
Koszt pracy żywej i uprzedmiotowanej	800 mk/ha		1500 mk/ha			
Koszt wykorzystania ziemi mk/ha	Ogółem koszty mk/ha	Zysk		Ogółem koszty mk/ha	Zysk	
		mk/ha	wskaźnik rentowności		mk/ha	wskaźnik rentowności
0	800	400	50	1500	500	33
100	900	300	33	1600	400	25
200	1000	200	20	1700	300	17
250	1050	150	14	1750	250	14
300	1100	100	9	1800	200	11
400	1200	0	0	1900	100	5
500	1300	-100	-8	2000	0	0

lutną rentą gruntową i uważa, że mógłby on być pokrywany jedynie z dochodu czystego, a wobec tego stoi w sprzeczności z pojęciem kosztu jako wydatkowaniem pracy żywej i uprzedmiotowanej. Krause wyraża pogląd, że zachęta do zwiększenia intensywności gospodarstw powinna wynikać z prowadzenia odpowiedniej polityki cen uwzględniającej prawo wartości. Zdaniem jego, ceny produktów intensywnych powinny być tak ustalone, aby produkty te miały zapewnioną wyższą opłacalność.

Dalszy ciąg dyskusji, która nie zakończy się najprawdopodobniej na dotychczasowych wypowiedziach, przedstawi kontrpoglądy na zagadnienie uintensywnienia gospodarstw jedynie przy pomocy polityki cen.

Nasuwa się jednak, w związku z poglądem Krausego, wątpliwość, czy ceny faworyzujące wyraźnie produkty intensywne nie wpłyną w pewnych warunkach na niewłaściwe wykorzystywanie warunków przyrodniczych, czego przykład mieliśmy w PGR z uprawą buraków cukrowych i rzepaku, zanim relacja ich cen w stosunku do cen innych ziemiopłodów nie została uregulowana.

Zwalczając pogląd Hoffmanna o konieczności uwzględniania „obowiązku wykorzystania ziemi”, zgadza się Krause jednak z potrzebą stosowania w gospodarce socjalistycznej, w niektórych wypadkach, wielkości kalkulacyjnych kapitalistycznych, a mianowicie, gdy chodzi o planowanie inwestycji oraz ustalanie cen. Ustępstwo to zbliża Krausego, tak zresztą jak wielu innych ekonomistów, do poglądów reprezentowanych w tym wypadku przez Hoffmanna.

Niezgodność na tym samym punkcie powoduje zwalczanie przez Hoffmanna drugiego miernika proponowanego przez Krausego, a mianowicie oprocentowania środków trwałych i obiegowych¹.

Hoffmann uważa, że wskaźnik ten nie jest właściwą miarą opłacalności gospodarstwa rolnego jeżeli nie jest uwzględniona wartość ziemi. Jeżeli wartość ziemi nie jest uwzględniana wówczas miernik ten, zdaniem Hoffmanna, wykazuje tym większą opłacalność im gorzej jest ziemia wykorzystana. Pogląd Hoffmanna wydaje się słuszny, choćby na tle przykładu powszechnych w minionych latach zmian powierzchni użytkowanych przez PGR.

¹ Oprocentowanie środków trwałych i obiegowych = $\frac{\text{dochód czysty} \times 100}{\text{wartość środków}}$

Gospodarstwo otrzymujące dodatkowy przydział gruntów obniżało z zasady produktywność z jednostki powierzchni, a więc gorzej wykorzystywało ziemię, ale gdy ogólny dochód czysty wzrastał, wówczas wskaźnik wykazywał poprawę.

Na podstawie dotychczasowych wypowiedzi polskich ekonomistów, jak również omówionej pokrótce dyskusji ekonomistów niemieckich, wydaje się pewne, że żaden pojedynczy miernik nie wystarcza dla wszechstronnej oceny sprawności finansowej przedsiębiorstwa rolnego.

Pogląd Hoffmanna i proponowane przez niego mierniki sprawności gospodarczo-finansowej wydają się bardziej przydatne dla praktyki. Są to:

- a) dochód surowy na 1 ha,
- b) dochód surowy przypadający na 1 robotnika,
- c) dochód surowy w stosunku do nakładów (dla oceny gospodarności stosowania środków obrotowych),
- d) dochód czysty na 1 ha (dla porównania działalności danego gospodarstwa w kolejnych latach oraz dla porównania poziomu gospodarstw podobnych pod względem organizacji i wyposażenia w środki).

Podobnego zdania był W. Ponikowski. Uważał on, że właściwym miernikiem dla oceny sprawności finansowej przedsiębiorstwa rolnego jest dochód czysty na 1 ha. Miernik ten najtrafniej ocenia również, jego zdaniem, opłacalność zmiany kierunku wytwórczości, co wiąże się na ogół ściśle ze zmianą intensywności organizacji przedsiębiorstwa. Mierniki względne uważa on natomiast za przydatne, gdy chodzi o zbadanie wpływu prawa malejącego przychodu oraz zmiany relacji cen na dochodowość przedsiębiorstwa.

T. Rychlik również stoi na stanowisku niewystarczalności jednego miernika dla oceny sprawności finansowej przedsiębiorstwa rolnego. Największą wagę przywiązuje on, gdy chodzi o ocenę rentowności przedsiębiorstwa, do wskaźnika, jakim jest „stosunek dochodu czystego do zaangażowanego w produkcję majątku”. Zachodzi tu więc zgodność z poglądem prof. Moszczeńskiego, z tym zastrzeżeniem, że T. Rychlik nie powiedział w swoim artykule jak się zapatruje na uwzględnienie wartości ziemi, którą Moszczeński brał pod uwagę przy obliczaniu tego miernika. Gdy chodzi o zagadnienie rentowności produkcji, które Rychlik odróżnia od rentowności przedsiębior-

stwa, to uważa on wzajemny stosunek między wartością produkcji a jej kosztami za najważniejszy miernik.

Nie odrzuca on również dochodu czystego na 1 ha jako miernika, jak to czyni Krause, a przeciwnie przypisuje mu dość duże pomocnicze znaczenie. Docenia też jego znaczenie ze względu na to, że „przemawia językiem konkretnej liczby”.

Dwoma zasadniczymi miernikami dla oceny sprawności finansowej państwowych gospodarstw posługuje się również prof. R. Manteuffel. W dużej mierze dzięki jego inicjatywie od kilku lat wprowadzony został oficjalnie w PGR wskaźnik względnej wysokości kosztu obok wskaźnika: dochód czysty na 1 ha.

Mierniki proponowane przez Krausego nie wydają się wystarczające dla oceny sprawności finansowej przedsiębiorstwa rolnego. Brak tu miernika mówiącego o wysokości dochodu uzyskiwanego z jednostki użytkowanej powierzchni gruntów. Poza tym wskaźnik rentowności obliczany w oparciu o wydatki pieniężne nie wydaje się odpowiednim dla przedsiębiorstwa rolnego.

Wskaźnik ten nie wykazuje obniżania produktywności gospodarstw, co jest niebezpieczne dla gospodarki narodowej, a przeciwnie — przy ograniczeniu wydatków pieniężnych (przy odpowiednio mniejszym obniżaniu przychodu surowego) wskaźnik ten wykazuje poprawę.

Z liczb przytoczonych w artykułach ekonomistów niemieckich, potwierdzonych materiałami z PGR nasuwa się wniosek, że ze względu na stosunkowo bardzo wysokie koszty stałe w państwowych gospodarstwach, jak również na konieczność wykorzystania ziemi, ekstensyfikacja, połączona ze zmniejszeniem wielkości dochodu surowego z jednostki powierzchni, nie jest bezpieczną drogą wiodącą do zlikwidowania strat finansowych.

Przy poszukiwaniu dróg prowadzących do osiągnięcia opłacalności PGR obok bardzo istotnych zagadnień, jakimi są zdobycie odpowiednich kadr kierowniczych, podniesienie wydajności pracy (wydajności roboczej), i właściwe wykorzystanie miejscowych warunków przyrodniczo-ekonomicznych poszczególnych gospodarstw, trzeba gruntownie rozważyć i przeanalizować wyraźnie widoczny związek (zarówno w PGR, jak i w niemieckich VEG) między wysokością dochodu surowego i dochodu czystego.

E. Jeleński